

# Justyn Henryk Widuch

---

"Die responsa ad consulta bulgarorum des papstes Nikolaus I (858-867)", Lothar Heiser, Trier 1979 : [recenzja]

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 13, 379-382

---

1980

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Lothar Heiser, DIE RESPONSA AD CONSULTA BULGARORUM DES PAPTES NIKOLAUS I (858—867) (Trierer Theologische Studien, Bd. 36) Paulinus Verlag, Trier 1979, ss. 505.

Lothar Heiser urodził się w 1934 r. Filozofię i teologię studiował w Monasterze (Münster) i Monachium. Obecnie zajmuje się studium prawosławnej liturgii i teologii ekumenicznej.

W swym dziele autor omawia sprawę stosunków panujących między Rzymem a Konstantynopolem, przedstawionych w piśmie papieskim. Całość dzieła jest podzielona na pięć części.

W pierwszej części (ss. 1—10) autor przedstawia poglądy naukowców ostatnich stu lat na temat treści *Responsów*. Poglądy autorów są krańcowo różne — od stwierdzenia, że pismo papieskie jest pomnikiem wielkoduszności, szczerzej roztropności duszpasterskiej, jak również życiowej mądrości papieża (tak np. sądzi Hergenröther) — do upatrywania we wspomnianym piśmie tendencji antygreckich (tak twierdzi np. Perels). Główne zadanie, jakie stawia sobie autor, to znalezienie odpowiedzi na pytanie: czy pismo papieskie jest pomnikiem wielkoduszności i troski papieża, lub jest dokumentem skierowanym przeciw Konstantynopolowi, czy wreszcie stanowi świadectwo odmiennego rozwoju Kościoła Wschodniego i Zachodniego, które mogły żyć obok siebie, zachowując swoje własne uprawnienia. Jednak pod wpływem politycznych interesów doszło do wzajemnego wyobcowania i w końcu do rozłamu.

Część drugą (ss. 11—67) opracowano na kanwie historycznej. Autor ukazuje zmagania się Rzymu i Konstantynopola w zdobyciu Illirii oraz omawia sprawę nawrócenia Bułgarów. Przedstawiając sprawę usiłowań Rzymu i Konstantynopola w zdobyciu Illirii, autor omawia granice i sytuację prawną Illirii pod względem politycznym i kościelnym. Osobnym zagadnieniem jest papieski wikariat w Tessalonikach, który został utworzony przez papieża Innocentego I (402—417). Papież nazywa biskupa Tessalonik *inter primates primus*, zaś używając wyrażenia *nostra vice* dowodzi, że biskup Tessalonik jest na tych terenach wikariuszem papieża. Takie stanowisko papieża stało się powodem długotrwałych dyskusji politycznych. Z kolei autor omawia proces likwidacji papieskiego wikariatu za panowania cesarza Leona III (717—741) oraz pontyfikatu Grzegorza II (715—731). Dalszym przedmiotem opracowania autora są zabiegi papieża Mikołaja I o ponowne zdobycie Illirii do czasu utraty Bułgarii przez Rzym za pontyfikatu Hadriana II. Po odpadnięciu Illirii od patriarchatu rzymskiego i włączeniu tychże ziem do patriarchatu konstantynopolitańskiego na widowni dziejów ukazują się Bułgarzy, którzy wcielają do swojego państwa tereny dotychczas należące do Konstantynopola. Papież Mikołaj I usiłuje restytuować wikariat w Tessalonikach wraz z jego prawami do terenów, które podlegały jurysdykcji władzy papieża, ponadto pragnie on przyłączyć do Rzymu całą Bułgarię, chociaż dawniej te tereny podlegały jurysdykcji Konstantynopola. Spór o te ziemie jest połączony ze sprawą Focjusza, którego Rzym nie chce uznać. Focjusz zwraca się do papieża z wyjaśnieniem, że jego święcenia są zgodne z obowiązującym prawem, zaś odnośnie do Bułgarii kompetencje zachowane są dla cesarza. Ten zaś swoje roszczenia do tych ziem uzasadnia kanonami soboru nicej-

skiego i konstantynopolitańskiego, orzekającymi, że kościelne granice mają się pokrywać z granicami państwowymi. Za panowania bazyliusa Bazylisoa I (867—886) w latach 869/870 odbył się sobór w Konstantynopolu, na którym uregulowano stosunki między Rzymem a stolicą bizantyjską. Po zakończonym soborze, 4 III 870 r. doszło do zgromadzenia zwanego posiedzeniem bułgarskim, w czasie którego Rzym ostatecznie utracił Illirię. Spośród spraw, związanych z nawróceniem Bułgarów autor omawia działalność misyjną Rzymu na terenach przez nich zamieszkałych, wspomina również o działalności greckich misjonarzy. Na skutek klęski głodowej, jaka panowała w Bułgarii, chan bułgarski, Borys, przyjmuje chrzest nie od Kościoła rzymskiego, lecz od konstantynopolitańskiego. Po owym chrzcie Borys otrzymał od patriarchy Focjusza pismo o głębokiej treści teologicznej. Borysowi zależało jednak na praktycznych uwagach, dotyczących życia religijnego swojego narodu. Ponieważ na swoje pytania nie otrzymał od Focjusza zadawalającej odpowiedzi, a Konstantynopol nie posłał misjonarzy, Borys zwrócił się do Rzymu. Z treści *Responsa* można pośrednio wywnioskować, jakie sprawy nurtowały Borysa oraz jego naród. Wśród licznych problemów, będących przedmiotem jego troski znajdowało się również zagadnienie utworzenia własnej kościelnej organizacji. W dalszym ciągu autor omawia reakcję Konstantynopola na niewierność Borysa. Autor zajął się sprawą zakazu wstępu legatów papieskich do Konstantynopola, którzy w 866 r. udali się tam przez Bułgarię. Wstępowanie legatów papieskich do Konstantynopola cesarz uzależnił od papieskiego uznanie Focjusza za patriarchę. Legaci, nie mając odnośnie do tej sprawy pełnomocnictw, musieli wrócić do Bułgarii. Nieufność Konstantynopola do Rzymu miała podwójne źródło: nieuznanie Focjusza oraz sprawa Bułgarii. W dalszej części dzieła Heiser omawia kwestię powrotu Bułgarii do patriarchatu w Konstantynopolu z powodu nieustanowienia Formosusa głową Kościoła bułgarskiego. Ostateczne zerwanie Bułgarii z Rzymem miało miejsce na wspomnianym już posiedzeniu bułgarskim. Dziesięć lat później, (879/80) cesarz wyłączył Bułgarię spod jurysdykcji Konstantynopola i obdarzył Kościół bułgarski autokefalią. Chan Symeon na synodzie w 917 r. ogłosił Kościół bułgarski autokefalicznym, a biskup Leontios został ogłoszony patriarchą. Konstantynopol początkowo nie chciał uznać nowego patriarchy, Symeona, na skutek jednak osobiście przedsięwziętych przez niego starań w Rzymie, Konstantynopol uznał patriarchat bułgarski, który istniał w latach 927—1018.

W trzeciej części, zatytułowanej *Die Responsa ad Bulgarorum consulta* (ss. 68—361) autor podejmuje się opracowania następujących zagadnień: autorstwo pisma skierowanego do Bułgarów, zakres i kolejność pytań, metoda argumentacji, tematyczne zestawienie odpowiedzi. W kwestii autorstwa Heiser opiera się na wcześniejszych badaniach. Oto opinie wcześniejszych autorów, dotyczące autorstwa: Haller wskazuje na Atanazego Bibliotekarza jako autora najbardziej biegłego w historii i prawie kanonicznym oraz w greckiej literaturze kościelnej. Zdaniem Hallera papież omawiany dokument tylko podpisał. Tego samego zdania jest Lápote. Contrat, w przeciwieństwie do Hallera i Lápote'a twierdzi, iż w owym piśmie papieża nie znajduje niczego, co by wskazywało na autorstwo Atanazego Bibliotekarza. Nie daje jednak uzasadnienia swojego stanowiska. Do dyskusji w sprawie autorstwa owych odpowiedzi włącza się Perels, dochodząc do podobnego co Haller wniosku, iż autorem jest Atanazy Bibliotekarz. Stanowisko swoje uzasadnia dobrą znajomością zwyczajów greckich przez autora. Ponadto jako argument uzasadniający autorstwo Atanazego przytacza jego odwoływanie się do licznych kanonów i dekretów papieskich, do których jako bibliotekarz miał dostęp.

Autor wspomnianych odpowiedzi do Bułgarów w 60. mówi wyraźnie, że zanim ją sporządzono, przebadane zostały już istniejące. Herser konkludując dociekania w kwestii autorstwa stwierdza, iż niezależnie od tego, kto jest autorem, odpowiedzialność za treść pisma spoczywa na papieżu. Dokument papieski został sporządzony na zlecenie papieża i w jego imieniu przekazany Bułgarom, którzy przyjęli go zgodnie z intencją papieża. Odrębne zagadnienie, któremu Heiser poświęca kilka stron, stanowi sprawa liczby pytań oraz ich kolejności.

Zdaniem Zlatarskiego pytań było mniej niż ogólnie przyjęta liczba (106). Dujčev zaś jest odmiennego zdania. Twierdzi, że pytań było więcej. Autor uważa, iż niepotrzebne są dociekania na temat, ile było pytań, ponieważ ich tekst zaginął. Omawia on również kolejność poszczególnych pytań. W tej materii cytuje poglądy Zlatarskiego i Dujčeva. Zlatarski twierdzi, że pytania miały pierwotnie inną kolejność; takie stanowisko motywuje brakiem systematyczności w odpowiedziach. Dujčev zaś jest odmiennego zdania, sądzi on, iż pytania nie były usystematyzowane. Na potwierdzenie swojej opinii przytacza takie odpowiedzi, w których autor *Responsów*, papież Mikołaj, powołuje się na rozwiązany uprzednio problem. Powtórzenia w odpowiedziach świadczą o tym, iż pytania nie były logicznie usystematyzowane.

W omawianej trzeciej części autor stara się na ss. 90—361 tematycznie uporządkować odpowiedzi papieskie. Zaznacza przy tym, że nie jest możliwa wyczerpująca ich systematyka, ponieważ poruszane zagadnienia nakładają się wzajemnie. Mimo tych trudności autor próbuje uszeregować (tematycznie zagadnienia, które ujmuje w trzy podstawowe grupy: 1. Wiara i kult, 2. Prawo i moralność, 3. Kościelna organizacja. W ramach tak przyjętego podziału omawia w obszerny sposób poszczególne odpowiedzi papieża. W grupie pierwszej — Wiara i kult — autor omawia następujące zagadnienia: podstawy odpowiedzi papieskich; nawrócenie, chrzest i bierzmowanie; świętowanie niedzieli oraz świąt, nawiedzenie kościoła oraz Komunii św.; dni, w których należy zachować post i wstrzemięźliwość; jałmużna, modlitwa, cześć oddawana relikwiom, przysięga oraz ofiara z pierwocin; pogrzeb; czystość kultowa, przepisy odnośnie do pokarmów oraz ubioru; stosunek do pogan i zabobonnych praktyk. W drugiej grupie, dotyczącej prawa i moralności autor szereguje odpowiedzi w następującej kolejności: sąd, kara, wolność i azyl; wojna i pokój; morderstwo, kastracja i nieumyślne zabójstwo; zagadnienia małżeńskie i uchybienia seksualne-, kradzież, rabunek i pozbawienie wolności; zaparcie się oraz oskarżenie. W grupie trzeciej, dotyczącej organizacji autor porusza problemy: stanowisko prawne patriarchów; organizacja kościelna dla Bułgarii; sprawa ksiąg prawnych i liturgicznych.

W czwartej części swej pracy (ss. 362—399) autor omawia rezultaty owego dokumentu papieskiego. Przedstawia też swoje stanowisko, dotyczące znaczenia dokumentu papieskiego. Autor przedstawia papieża Mikołaja nie jako monarchę, lecz jako nauczyciela, a jego odpowiedzi nie traktuje w formie nakazów, lecz jako wyraz troski duszpasterskiej. W uzasadnieniu takiego stanowiska powołuje się na 106. odpowiedź. Wreszcie autor przedstawia swój pogląd na charakter owego pisma, które z jednej strony było uznawane za dokument pastoralnej troski papieża, z drugiej zaś przypisuje się mu tendencje antygreckie. Zdaniem autora *Responsa* są dokumentem odmiennego rozwoju struktur kościelnych w łonie Kościoła rzymskiego i konstantynopolitańskiego. Heiser wskazuje przy tym, że zarówno Kościół rzymski, jak i bizantyjski nie rozumiały odrębnej mentalności, która się kierowały, oraz cech różniących Kościół rzymski i konstantynopolitański.

W piątej części (ss. 400—488) autor podaje *Responsa* w tłumaczeniu niemieckim.

Praca Heisera odznacza się kilkoma walorami. Autor usiłuje najpierw nie tylko cytować, lecz także zinterpretować poglądy uczonych ostatnich stu lat, dotyczące problemu poruszanego przez omawiane pismo papieskie. Dobrze opracowana jest część, oparta na kanwie historycznej. Dostarcza licznych wiadomości, wyjaśniających czytelnikowi wiele momentów trudnych, czy niejasnych w dziejach Kościoła bułgarskiego.

Do najcenniejszych wszakże osiągnięć autora należy zaliczyć część trzecią pracy, w której, zgodnie z przyjętym tematycznym podziałem, obszernie omawia poszczególne odpowiedzi. Analizę jego cechuje drobiazgowość, umożliwiającą dogłębne poznanie szczegółowych spraw w obrębie szerszego tematu. Czytelnik zyskuje możliwość zapoznania się z wieloraką tematyką problemów.

Można przypuszczać, iż praca Heisera, a przede wszystkim część trzecia, jest w tej kwestii dziełem pionierskim.

Z treścią omówionej pracy warto zapoznać się w dobre, gdy sprawy zbliżenia Kościołów, szczególnie Wschodnich z Zachodnim stały się aktualne i żywo dyskutowane.

O. Justyn Henryk Widuch OFM